

Widziszewo, dnia 12czerwca 2012 r.

Trybunał Konstytucyjny
RP Warszawa

Szanowni Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego

Od 25 lat jestem użytkownikiem działki w ROD „Azalia” w Widziszewie. Na swoich 400 m² tak jak każdy ze 115 działkowców naszego ogrodu uprawiam na potrzeby własne owoce i warzywa. Dziś na jubileusz 25 lecia istnienia mojego ogrodu dowiaduje się, że swoją działkę uprawiam bezprawnie. Że przepisy na podstawie których została mi ona przydzielona są niezgodne z konstytucją. Zarówno ja jak i moi znajomi z ogrodu chcemyby dalej istniał nasz ogród, by dalej podstawą naszego bytu były przepisy oparte na ustawie o rodzinnych ogrodach działkowych z 2005 roku.

Ta ustawa zapewnia nam - w większości niezamożnym osobom – miejsce pracy i odpoczynku na łonie natury. Te małe działki i altany to cały nasz dorobek. Dla niektórych dorobek życia. Nie chcemy aby zostały nam odebrane nabyte prawa własności naniesień i nasadzeń a także komunalizacji mienia wspólnego, instalacji elektrycznej, wodociągowej, itp. wykonanych z naszych prywatnych środków finansowych. Nas działkowców nie stać na dacje nad jeziorami, nie stać nas na krajowe czy zagraniczne wczasy. Jedyne co mamy to te małe ogródki. Nie chcemy aby w miejsce naszych ogrodów powstawały kolejne markety czy deweloperskie osiedla dla bogaczy.

Proszę Szanownych Panów Sędziów Trybunału Konstytucyjnego aby nie dopuścili do odebrania nam naszych działek, do zniszczenia rodzinnych ogrodów działkowych do zniszczenia ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Gorąco wierzę, że nie dopuszczą Panowie Sędziowie Trybunału Konstytucyjnego RP do uznania ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych za niezgodną z Konstytucją RP, bo nowa ustawa to tak naprawdę zniszczenie rodzinnego ogrodnictwa działkowego w Polsce.

Marek Kalemba

Do wiadomości:
Prokurator Generalny RP
Minister Sprawiedliwości
Rada Krajowa PZD.
OZ PZD Poznań.